

## Od wschodu do zachodu słońca

Skaldowie

Za chwilę wzejdzie słońce, za chwilę nowy dzień  
Gołębie ponad miastem za chwilę zbudzą się  
Powoli wschodzi słońce i wschodzi zieleń drzew  
Ulice, domy, miasta za chwilę zbudzą się

Wstańcie, ludzie, otwórzcie już oczy, na niebie słońce wysoko  
Komu pałac, komu salon, a komu niebo nad głową?  
Wstańcie ludzie, otwórzcie już oczy, na niebie słońce wysoko  
Kto w lektyce, komu powóz, kto będzie chodził piechotą?

Za chwilę zajdzie słońce, znów skończy się dzień  
Za chwilę w pierwszych oknach lampy zapalą się  
Za chwilę zajdzie słońce i zgaśnie zieleń drzew  
A jutro znów nad miastem gołębie zbudzą się

Wstaną ludzie, otworzą znów oczy, na niebie słońce wysoko  
Komu pałac, komu salon, a komu niebo nad głową?  
Wstańcie, ludzie, otwórzcie już oczy, na niebie słońce wysoko  
Kto w lektyce, komu powóz, kto będzie chodził piechotą?

Wstańcie, ludzie, otwórzcie już oczy, na niebie słońce wysoko  
Kto w lektyce, komu powóz, kto będzie chodził piechotą?  
Wstańcie, ludzie, otwórzcie już oczy